

Powitanie 2013 roku w kajakach * PTTK Konin * 1 stycznia 2013

Na powitanie Nowego Roku trzy załogi kajakowe z Klubu Turystycznego PTTK w Koninie popłynęły 1 stycznia 2013 roku Wartą pod prąd z Rumina do Konina i z powrotem. *"Pogoda dopisywała, mrozu nie było, grudniowa kra zniknęła. Kaczki i łabędzie towarzyszyły nam wzdłuż malowniczej trasy"* - powiedział Krzysztof Łyjak, jeden z uczestników wyprawy. Szczególnie efektownie prezentowały się kolorowe jednostki na tle mostu Unii Europejskiej. W Koninie dołączyła znana z licznych spływów kanadyjka KRĘCIOŁA z dwuosobową załogą. *"Dostęp do koryta Warty często był utrudniony przez szuwary, wykorzystaliśmy ścieżki wędkarzy, aby sfotografować śmiałków"* - dodał rowerzysta i fotoreporter Bogdan Rachuba. Wiosłowanie uwiecznili członkowie Sekcji Turystyki Rowerowej PTTK CIKLO.

Przy bulwarach w Koninie nastąpiło przywitanie ambitnych wiosłarzy i poczęstunek gorącą herbatą. Prezes Klubu Turystycznego PTTK w Koninie Zbyszek Szczypkowski pogratulował krzepy i kajakarkom, i kajakarzom. Krótki wywiad przeprowadził dziennikarz Sławomir Zasadzki, pytając o bezpieczeństwo i umiejętności załóg. *"Jesteśmy doświadczonymi kajakarzami i kanadyjkarzami. Mamy opłynięte okoliczne jeziora i rzeki. Noteć, Wrześnicę, Warcicę poznaliśmy od źródeł. Eksplorując kajakami małe cieki wodne uczyliśmy się pokonywać trudności techniczne"* - poinformował Krzysztof Łyjak. *"Płynąc dziś w górę rzeki pomiędzy 395. a 405. kilometrem poziom wody wzniósł się o metr"* - skomentował Marek Walerczyk, koordynator sekcji kajakowej. Powrót z prądem przez kanał Ulgi był mniej męczący od wiosłowania pod prąd i pod wiatr. Po pokonaniu zarośniętego górnego odcinka na stopniu wodnym odbyły się skoki do pogłębionej i wyregulowanej w 2012 roku części kanału Ulgi. Za ten Nowy Rok!

Fot. Bogdan Rachuba, Wanda Gruszczyńska, Zbigniew Szczypkowski

